

# Radosław Malikowski

---

## Globalizacja bez odwrotu?

---

Idō - Ruch dla Kultury : rocznik naukowy : [filozofia, nauka, tradycje wschodu, kultura, zdrowie, edukacja] 4, 421-423

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Globalizacja bez odwrotu? / Globalization: no retreat?

Władysław Szymański, *Globalizacja. Wyzwania i zagrożenia* [ Globalization. Challenges and threats], Wydawnictwo Difin, Warszawa 2002, ss. 241.

Prezentowana książka jest efektem badań prowadzonych w ostatnich latach przez prof. dr hab. Władysława Szymańskiego w Instytucie Funkcjonowania Gospodarki Narodowej SGH. Jest on autorem także wielu innych publikacji naukowych. Ponadto wykonywał obowiązki doradcy ekonomicznego przy Radzie Ministrów, a obecnie jest członkiem Zespołu Konsultantów Prezydenta RP.

Tytuł pracy określa przedmiot analizy autora – czyli szanse i zagrożenia oraz niepewność o przyszłość, jaką niesie proces globalizacji. Dużo miejsca poświęca autor zagadnieniom wyzwań, jakie stoją nie tylko przed światem, ale i przed Polską (druga część książki), związanym z globalizacją i rolą, jaką w tym procesie odegrać ma integracja Polski z UE oraz z dostosowaniem się Polski do współcześnie zachodzących zmian – czyli obroną przed zagrożeniami, jakie niesie globalizacja. Książka ta może przyczynić się do opracowania strategii rozwoju Polski na przyszłe lata.

Jak we wstępie autor zaznaczył, „książka ta adresowana jest do ekonomistów i wszystkich tych, którzy zastanawiają się, dlaczego żyjąc w czasach niebywałego rozwoju nauki i techniki, ogromnego wzrostu potencjalnych możliwości gospodarki, tak szeroko rozpowszechnia się niepewność ludzi, tak wiele rodzi się znaków zapytania o przyszłość. Natomiast celem niniejszej książki jest takie rozszyfrowanie nowych procesów, by móc zwiększyć wiarygodność oceny realnych szans i zagrożeń, jakie niesie proces globalizacji dla Polski i świata” (s. 4).

Książka składa się z pięciu rozdziałów: 1) Przejawy, warunki i przyczyny globalizacji, 2) Skutki procesu globalizacji, 3) Próba oceny zalet i zagrożeń, jakie niesie proces globalizacji, 4) Integracja z UE siatką ochronną przy podejmowaniu przez Polskę wyzwań globalizacyjnych, 5) Wyzwania stojące przed Polską.

Już sam fakt podjęcia wyżej wymienionych zagadnień przesądza o tym, iż pracę tę należy uznać za bardzo ważną i pożyteczną. Tak wiele się dziś mówi o globalizacji, o korzyściach płynących z tego procesu, natomiast rzadko spotyka się opinie krytyczne, w związku z czym książka ta tym bardziej zasługuje na uwagę i prezentację czytelnikom.

W rozdziale pierwszym i drugim przedstawił autor zmiany, jakie niesie proces globalizacji. Najważniejszymi są:

- Zmiany w uwarunkowaniach politycznych i funkcjonowaniu rynku. Kapitalizm stracił w istocie konkurenta zarówno w ideologii jak i w praktyce (socjalizm, komunizm). Rynek coraz bardziej wyzwała się spod kontroli państwa, które dotychczas narzucało warunki działania. Nową rolę uzyskują ponadnarodowe korporacje, które stają się głównymi beneficjentami i głównymi podmiotami globalizacji. Rządy tracą coraz bardziej możliwość suwerennej polityki, a transnarodowe korporacje stają się głównymi dysponentami pieniądza i popytu, od którego zależy władza i aktywność gospodarcza oraz zatrudnienie. Niszcząc granice gospodarcze, globalizacja niszczy funkcje państw i ogranicza je same.
- Nowy etap postępu technicznego, a zwłaszcza zmiany w mikroelektronice, informatyce, telekomunikacji, genetyce i nowa rola kapitału intelektualnego (s. 10). Rewolucyjne zmiany w mikroelektronice i związana z nią automatyzacja i robotyzacja produkcji i usług, otwiera przed ludzkością nowe możliwości ale, z drugiej strony grozi masowym

strukturalnym bezrobociem oraz spadkiem i polaryzacją dochodów. Jest to chyba generalne wyzwanie globalizacji i najgroźniejsze zjawisko, jakie niesie ten proces.

Globalizacja polaryzując dochody, zaostrzając współzawodnictwo, osłabiając funkcje państwa i instytucje demokracji staje w sprzeczności z wieloma wartościami społecznymi czy humanistycznymi. Uwalnianie rynku, eksplozja indywidualizmu, rodzą zagrożenia dla więzi społecznych i poczucia solidarności między ludźmi. Narastanie globalnej konkurencji coraz bardziej wypiera solidarność społeczną i społeczne więzi. Coraz częściej słyszy się ostrzeżenia o występowaniu światowego kryzysu poczucia solidarności i ekspansji indywidualizmu. Komerccjalizacja, kult pieniądza, narastanie indywidualizmu i agresywność w zdobywaniu konsumenta grozi wypaczeniem ludzkiego systemu wartościowania i osiągania niektórych celów. Innym problemem jest zagrożenie dla środowiska, a mianowicie nadmierne eksploatowanie naturalnych (nieodnawialnych) zasobów. Czyni się tak w wyniku zaostrzającej się konkurencji i w imię zysku realizowanego za wszelką cenę. Krytycy globalizacji uważają, iż „stworzone przez globalizację mechanizmy służą osiągnięciu największych korzyści najbogatszym i najsilniejszym krajom, firmom czy jednostkom. Utrzymywanie takiej tendencji grozi, że doprowadzi ona do rozpadu demokracji i wykreowania nowych systemów władz, w których bogaci będą decydować w imieniu wszystkich” (s. 116).

Z drugiej jednak strony – zdaniem zwolenników globalizacji – proces ten niesie szereg pozytywnych zmian i szans wynikających z jego rozwoju. Globaliści traktują ten proces jako „zwieńczenie rozwoju gospodarki rynkowej”. Według nich globalizacja jest naturalną fazą ewolucji rynku i jedną z najbardziej postępowych sił we współczesnym świecie. Najczęściej wykazywanymi zaletami globalizacji są: podnoszenie jakościowego poziomu metod wytwarzania poprzez lepsze wykorzystanie kapitału intelektualnego, fizycznego i siły roboczej, czyli inaczej – lepsze radzenie sobie z rzadkością zasobów, otwarcie na konkurencję zewnętrzną – im wyższa konkurencja, tym większa presja na producentów i lepsze dostosowanie produkcji do potrzeb nabywców. Wzrost natężenia konkurencji prowadzi do wzrostu odkrywania wiedzy, przyspieszenia przepływu informacji oraz upowszechniania wiedzy i umiejętności.

Z powyższego zestawienia wynika – choć nie są to wszystkie zmiany wymieniane przez autora – jak wiele negatywnych i pozytywnych zmian niesie proces globalizacji.

Kolejnym zagadnieniem jest rola, jaką pełnić ma integracja Polski z UE przy podejmowaniu przez Polskę wyzwań globalizacyjnych. Zdaniem autora obecny stan zaawansowania procesu globalizacji przesądza o tym, że żadne pojedyncze państwo (może z wyjątkiem USA) nie jest samo zdolne do przeciwstawiania się uruchamianym przez proces globalizacji mechanizmom. Pojedyncze państwo jest za małe i za słabe, by móc wpływać na korygowanie czy przeciwstawienie się pewnym procesom globalnym. Integracja Polski z UE jest formą wzmocnienia ekonomicznego poprzez przymus innowacyjny jaki wiąże się z pełnym otwarciem na konkurencję krajów Europy Zachodniej czy poprzez wzrost stabilności dla kapitału inwestującego w Polsce, jako części wspólnego rynku. W przypadku integracji możemy liczyć na lepszą ochronę przed niestabilnością rynków finansowych i przed kryzysami walutowymi. Z punktu widzenia Polski ważne są również szanse, jakie niesie integracja w zakresie ochrony polityki rolnej i polityki regionalnej przed globalizacją. A więc wyzwania globalizacyjne są jedną z najważniejszych przesłanek integracji Polski z Unią Europejską. Nie można jednak na integrację patrzeć jedynie z punktu widzenia ochrony przed zagrożeniami procesów globalizacyjnych.

Zagrożeniem dla Polski – zdaniem autora – są nie tyle trudności z podejmowaniem wyzwań globalizacji, ale groźba zepchnięcia na margines poza procesy globalizacji, poza globalny rynek. Integracja z tego punktu widzenia – zdaniem autora – jest swoistą gwarancją utrzymania Polski w głównym nurcie procesów nie tylko ekonomicznych, ale i cywilizacyjnych, lecz nie chroni nas bowiem przed niebezpieczeństwem wejścia w obszar pery-

feryjny UE na tzw. zaplecze (rejon wykorzystywania niskowyzkwalifikowanej siły roboczej, brudnych przemysłów itp.) Aby tak się nie stało potrzebne jest silne, aktywne państwo posiadające adekwatną do warunków strategię rozwojową. Ale z drugiej strony procesy globalizacji i integracji, ograniczając suwerenność polityki osłabiają samo państwo.

Można zatem powiedzieć, że jakość dostosowania Polski do wyzwań globalizacji i integracji w zasadniczym stopniu zależeć będzie od rozwiązania tego dylematu, choć nie jest to jedyny dylemat.

W ostatnim rozdziale przedstawia autor problem pracy we współczesnym świecie uważając go za generalne wyzwanie globalizacji. Współczesny postęp techniczny (informatyzacja, automatyzacja, robotyzacja) prowadzi do coraz bardziej wyrafinowanej produkcji robotów przez roboty, zwiększa coraz szybciej możliwości produkcji bez pracy rutynowej, powtarzalnej, co w konsekwencji prowadzi do wzrostu bezrobocia, konkurencji o pracę, obniżania zabezpieczeń pracowniczych, polaryzacji dochodów itd. Gospodarka światowa staje więc wobec problemu bezrobocia oraz coraz większej niepewności wśród tych, którzy jeszcze pracują. Rozwiązanie tego problemu – jak pisze autor – jest bardzo trudne i wymaga koordynacji makroekonomicznej – jednolitego działania przynajmniej najważniejszych państw w zakresie narzucania niezbędnych ram dla rynku i konkurencji globalnej. Pierwszym możliwym – zdaniem autora – działaniem w tym kierunku mogłaby być propozycja Tobina, by opodatkować 1% podatkiem wszystkie transakcje walutowe. Dalej autor pisze, iż „ograniczyłyby to obroty spekulacyjne, a zarazem stworzyło pokaźny fundusz (uwzględniając ogrom obrotów finansowych) dla działań służących makroekonomii globalnej. Byłby to ważny krok w kierunku rozwiązania najtrudniejszego problemu długofalowego jakim jest pogodzenie globalizacji tworzącej presję na obniżkę kosztów z dążeniem do odpowiedniego wzrostu zatrudnienia i popytu, który ostatecznie warunkuje sens aktywności w kapitalizmie” (s. 241).

Na końcu autor zaznacza, iż „bez koordynacji makroekonomicznej rynku i gospodarki globalnej nie stworzy się warunków do wykorzystania współczesnych potencjalnych możliwości gospodarczych, tak w sensie poziomu ich wykorzystania jak zakresu ludzi z nich korzystających”.

Podsumowując można powiedzieć, iż niniejsza książka stanowi pewne kompendium wiedzy dotyczące przeobrażeń gospodarczych zachodzących we współczesnym świecie oraz ukazanie na tym tle miejsca Polski w tym procesie, a także strategii zmierzających do kontroli i koordynacji zachodzących w bardzo szybkim tempie zmian globalizacyjnych.

Ważnym wydaje się być to, czy niniejsza książka dotrze do swych adresatów, tj. elit politycznych, gospodarczych. Jeśli tak się stanie, to ma ona szansę odegrać rolę podstawy podejmowanych decyzji, ponieważ napisana jest przejrzysto, kompetentnie i przekonująco.